

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant st. sekr. sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 września 2022 r. w Warszawie

sprawy B. M.

z udziałem Związku (...) (...) z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania B. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 21 stycznia 2021 roku nr (...)(...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 21 stycznia 2021 roku nr (...)(...) w ten sposób, że stwierdza, że Pani B. M. jako pracownik u płatnika składek Związek (...) (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 czerwca 2020 r.,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującej B. M. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Renata Gąsior

UZASADNIENIE

B. M. w dniu 18 lutego 2021 r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 21 stycznia 2021 r., nr (...)(...), wnosząc o uchylenie w całości zaskarżonej decyzji oraz zasądzenie lub nakazanie zapłaty pozwanemu ZUS na rzecz skarżącej 6240,24 zł tytułem zaległego zasiłku chorobowego i zaległego bieżącego zasiłku macierzyńskiego i rodzicielskiego do kwoty 25305,45 zł. Nadto skarżąca wniosła o zasądzenie kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że pogląd pozwanego ZUS co do przesłanek nieważności umowy o pracę w niniejszej sprawie zawarty w uzasadnieniu decyzji i wskazany w pkt 2 odwołania, jest nie tylko całkowicie błędny, ale także sprzeczny z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz utrwalonym poglądem judykatury i doktryny prawa pracy. Skarżąca podniosła, że w toku postępowania wyjaśniającego pozwany ZUS nie udowodnił, że w sprawie zachodzi pozorność umowy jako przesłanka jej nieważności (art. 83 k.c.). Wskazała, że skoro pozwany nie dokonał faktycznego ustalenia, bądź wyciągnął błędne wnioski z dokonanych ustaleń co do faktycznej realizacji obowiązków pracowniczych przez skarżącą, to wszelkie stwierdzenia pozwanego odnośnie pozorności umowy o pracę są chybione i noszą znamiona dyskryminacji ciężarnej pracownika. Zdaniem odwołującej nietrafny jest także argument pozwanego za pozbawieniem skarżącej ubezpieczenia, że na jej

miejsce nie zatrudniono innego pracownika. W ocenie skarżącej to czy ktoś będzie zatrudniony w danej firmie czy nie, czy na miejsce pracownika będzie zatrudniony inny pracownik, należy do swobodnego uznania pracodawcy, które nie jest prawnie uregulowane. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy obowiązki byłego pracownika przyjęli inni pracownicy. Zdaniem odwołującej obowiązek objęcia ubezpieczeniem społecznym osób fizycznych będących pracownikami wynika wprost z ustawy i nie może być dowolnie interpretowany. Jeżeli zatem spełnione są przesłanki, że umowa o pracę jest wykonywana osobiście w reżimie określonym umowa i w warunkach określonych w art. 2 k.p. oraz art. 22 k.p., to ex lege prowadzi to do obowiązku objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym (odwołanie z 18 lutego 2021 r. – k. 3 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że art. 86 ust. 2 ustawy systemowej upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Organ rentowy podniósł, że wątpliwości wzbudziło zawarcie umowy o pracę bezpośrednio przez rozpoczęciem zwolnienia lekarskiego przez ubezpieczoną. W ocenie ZUS zastanawiającym jest fakt, że nawiązanie stosunku pracy dające ubezpieczonej poczucie stabilności i możliwości korzystania z pracowniczej ochrony ubezpieczeniowej nastąpiło krótko przez przerwaniem odwołującą czynności pracowniczych. Strony nie podały rzetelnych i mających społeczno-gospodarcze umocowanie argumentów potwierdzających konieczność zmiany rodzaju łączącej ich umowy. Organ rentowy wskazał, że okoliczności zaistniałe w przedmiotowej sprawie, tj. dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń w dniu 23 lipca 2020 r. krótko przez absencją ubezpieczonej, poprzednia współpraca stron w ramach umów cywilnoprawnych, brak odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne od ww. umów, ten sam zakres obowiązków w ramach umowy zlecenia i umowy o pracę, brak zatrudnionego pracownika na zastępstwo potwierdzają, że zmiana formy współpracy nastąpiła jedynie dla pozorów, celem uzyskania świadczeń z FUS. Zdaniem organu rentowego w rozpatrywanej sprawie wszystko wskazuje na nieuzasadnioną potrzebę zmiany rodzaju umowy B. M.. W ocenie organu rentowego zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń zapewne miała na celu umożliwienie ubezpieczonej wykorzystanie statusu pracowniczego do osiągnięcia swoich prywatnych celów, w tym konkretnym przypadku uzyskania ochrony i świadczeń z funduszu chorobowego. Organ rentowy podniósł, że nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem prezentowanym w odwołaniu, że przesłanka nieważności umowy zawartej dla pozorów zachodzi jedynie wówczas gdy strony umowy nie zamierzają nawiązać stosunku pracy, pracownik nie wykonuje pracy, a pracodawca nie wypłaca mu wynagrodzenia i obie strony mają świadomość fikcyjności umowy o pracę. ZUS wskazał, że pozornosc umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Ocena, czy praca jest wykonywana na podstawie łączącego strony stosunku pracy, zależy od okoliczności konkretnej sprawy dotyczących celu, do jakiego zmierzały strony, oraz zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy (odpowiedź na odwołanie z 24 marca 2021 r. – k. 42 a.s.).

Pismem procesowym z dnia 12 maja 2021 r. B. M. sprecyzowała żądania dotyczące zapłaty przez organ rentowy zasiłków chorobowego i macierzyńskiego na rzecz powódki (pismo procesowe – k. 77 a.s.).

Na rozprawie zdalnej w dniu 6 września 2020 r. odwołująca się wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji ewentualnie o jej zmianę oraz zasądzenie kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, natomiast płatnik składek oraz pełnomocnik organu rentowego nie połączyli się, mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie (protokół – k. 381 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. M. urodziła się (...) Od 1 października 2020 r. do 30 grudnia 2021 r. była studentką Wydziału Nauk Historycznych, Uniwersytet (...) (...) w W. na kierunku historia (zaświadczenie – nienumerowane karty a.r.).

W październiku 2019 r. siedziba (...) Związku (...) w W. została przeniesiona z ulicy (...) na ulicę (...), w związku z tym wynikła potrzeba zatrudnienia osoby, która pomogłaby w przeniesieniu biura. B. M., dowiedziała się od swojej mamy,

A. M. (1) - kierowniczkę biura w (...), że jest potrzeba zatrudnienia w stowarzyszeniu pracownika. Wobec tego B. M., zgłosiła się do Związku z chęcią pomocy w przeprowadzce. Związek uznał, że odwołująca, jako studentka wydziału historii jest odpowiednią osobą do wykonywania spraw związanych z archiwizacją dokumentów (zeznania K. B. – protokół k. 242 a.s.). Odwołująca w okresie od 16 października 2019 r. do 31 października 2019 r. oraz od 1 listopada 2019 r. była zatrudniona na podstawie umowy zlecenia ze Związkiem (...) (...) (umowa zlecenie z dnia 16 października 2019 r. i 1 listopada 2019 r. – nienumerowane karty a.r.).

(...) Związek (...) dostał zalecenie od Komisji Rewizyjnej do przyjęcia na etat osoby za wynagrodzenie w wysokości najniższej krajowej. Związek otrzymał środki na archiwizację dokumentacji. Stowarzyszenie utrzymywało się ze składek członkowskich, które płać (...) w całym kraju. Wobec braku środków finansowych, aby zatrudnić osobą z wyższym stażem, na posiedzeniu Związku padła propozycja, żeby zawrzeć umowę z odwołującą. Związek uznał, że B. M., jako studentka historii, jest osobą kompetentną do współpracy przy archiwizacji dokumentów i zaproponował odwołującej podpisanie umowy o pracę, bowiem wykonywania obowiązków przez odwołującą w ramach umowy zlecenia nie było żadnych zastrzeżeń (zeznania E. K. – protokół k. 243 a.s.; zeznania K. B. – protokół k. 242 a.s.).

Dnia 15 maja 2020 r. odwołująca zawarła umowę o pracę ze Związkiem (...) na czas określony od dnia 1 czerwca 2020 r. do dnia 30 maja 2022 r. w niepełnym wymiarze czasu pracy (7 godzin dziennie) na stanowisku asystentki biura i archiwum, za wynagrodzeniem w kwocie 2.600,00 zł brutto (umowa o pracę – k. 39 a.s.). Odwołująca pracę wykonywała w biurze w godzinach od 8.00-15.00. Jej przełożonym był sekretarz E. K., zaś nadzór nad bieżącą pracą sprawowała kierowniczką A. M. (1), która wydawała odwołującej polecenia. Odwołująca wykonywała taką samą pracę na rzecz płatnika składek w ramach umowy zlecenia jaką powierzono jej w ramach stosunku pracy. Do zakresu obowiązków odwołującej należało czuwanie nad terminowym realizowaniem poleceń, załatwianie korespondencji, wykonywanie prac pomocniczych związanych z wysyłką, segregacją i rejestracją korespondencji, prowadzenie dokumentacji papierowej i elektronicznej na potrzeby sprawnego funkcjonowania biura, prowadzenie prac archiwalnych, segregacja dokumentów, pomoc przy pracach związanych z dotacją na archiwizację dokumentów Sybiraków, przekazywanie dokumentacji do archiwizacji, prowadzenie prac związanych z wyszukiwaniem dokumentacji i wspomnień Sybiraków, których szukają potomkowie, obsługa projektu „(...)” – prace redakcyjne, wysyłka i prace administracyjne.

Od 3 czerwca 2019 r. księgowością, w tym dokumentacją ZUS, w (...) Związku (...), zgodnie z umową ustną, zajmowała się M. A. z Biura (...). M. A. okazała się osobą nierzetelną, bowiem Związek miał problemy z uzyskaniem od księgowej informacji, nadto nie przygotowywała na czas dokumentów wymaganych przez Komisję Rewizyjną. Ostatecznie, dnia 1 września 2020 r., z uwagi na niewywiązywanie się z umowy ustnej Związek zrezygnował ze współpracy z M. A.. Zakończenie współpracy nastąpiło burzliwie, pismo przekazane zostało drogą mailową. Po wielu upomnieniach mailowych i telefonicznych o bilans i sprawozdanie za rok 2019, w momencie kiedy okazało się, że M. A. nie dopełniła obowiązku sprawozdania finansowego i innych dokumentów do ZUS. Umowa odwołującej się została przekazana skanem w dniu 1 czerwca 2020 r. Księgowa nie dopilnowała m.in. zgłoszenia odwołującej do ZUS w terminie. Dokument zgłoszeniowy za ubezpieczoną został wypełniony i przesłany do ZUS w dniu 23 lipca 2020 r. Od dnia 1 września 2020 r. Związek zatrudnił nową księgową, M. S.. Księgowa przeglądając dokumenty i sprawy w urzędzie zorientowała się, że nie ma prawidłowego zgłoszenia odwołującej do ZUS i brak jest zaksięgowanych dokumentów od kwietnia 2020 r. M. S. po kilku dniach przeglądania dokumentów zdecydowała, że poprawi błędy w dokumentach stowarzyszenia od momentu zatrudnienia Biura (...). M. S. sporządziła nowy bilans za 2019 rok i złożyła korektę deklaracji (pismo procesowe Związku (...) z dnia 14 czerwca 2020 r. – k. 278 a.s.; zeznania K. B. – protokół k. 242 a.s., zeznania E. K. – protokół k. 244 a.s.; zeznania A. M. (1) – protokół k. 366 a.s.).

Od dnia 13 sierpnia 2020 r. odwołująca była niezdolna do pracy z powodu choroby w związku z ciążą. Niezdolność do pracy trwała do dnia porodu, po czym B. M. wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego od 25 listopada 2020 r. Po urlopie macierzyńskim 25 listopada 2021 r. odwołująca wróciła do pracy. Obecnie pracuje w stowarzyszeniu w wymiarze 1/2 etatu (zeznania B. M. – protokół – k. 244-245).

W czasie nieobecności B. M. płatnik składek nie zatrudnił pracownika na jej miejsce, co miało związek z panującą pandemią (...)19, w wyniku której prowadzenie stowarzyszenia zostało znacznie ograniczone. Obowiązki ubezpieczonej przejęła jej przełożona A. M. (1).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w dniu 24 listopada 2020 r. zgodnie z art. 61 § 1 i 4 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zawiadomił odwołującą i płatnika składek o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy o pracę i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia B. M. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z dnia 24 listopada 2020 r. – nienumerowane karty a.r.). Po przeprowadzeniu postępowania organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z dnia 21 stycznia 2021 r., nr (...) (...), na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a i 1c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. ZUS stwierdził, że B. M., jako pracownik u płatnika składek Związek (...) (...), nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2020 r. (decyzja z dnia 21 stycznia 2021 r. – nienumerowane karty a.r.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wymienione dokumenty oraz na podstawie zeznań świadków A. M. (1), M. N., oraz stron: odwołującej B. M., a w imieniu płatnika składek: K. B. i E. K..

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy pominął zeznania świadka M. A., uznając, że nie wniosły one nic do sprawy. M. A. wskazała, że nie pamięta okoliczności towarzyszących zgłoszeniu B. M. do ubezpieczeń społecznych po terminie.

Dokumenty w zakresie, w jakim potwierdzają wynikające z nich okoliczności, zostały ocenione jako wiarygodne, tym bardziej, że ich treść koresponduje z tym na co wskazują osobowe środki dowodowe.

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującej, która przekonująco i spójnie przedstawiła okoliczności, które doprowadziły do zawarcia w dniu 15 maja 2020 r. umowy o pracę, a także zakres wykonywanych przez czynności.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. M. (1) i M. N., a także zeznaniom K. B., E. K. reprezentującym płatnika składek, którzy potwierdzili, że B. M. świadczyła pracę na rzecz płatnika składek od 1 czerwca 2020 r. i trwało to dwa miesiące, a także przedstawili okoliczności podjęcia zatrudnienia przez ubezpieczoną w ramach umowy o pracę i zakres wykonywanych przez nią prac. Świadczenie K. B. i E. K. wskazali również na przyczyny dotyczące zmiany formy współpracy z odwołującą. W ocenie Sądu zeznania wymienionych wyżej osób są wiarygodne, gdyż wzajemnie ze sobą korespondują, wspólnie tworzą jednolity, logiczny i nie budzący wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego obraz okoliczności sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie B. M. od decyzji organu rentowego z dnia 21 stycznia 2021 r., nr (...) (...) jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy B. M. od dnia 1 czerwca 2020 r. realizowała umowę o pracę u płatnika składek (...) Związku (...) i czy z tego tytułu powinna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Aby tę kwestię rozstrzygnąć należało dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2021r., poz. 423), zwanej dalej ustawą systemową. Art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy systemowej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2019r., poz. 1040, dalej: k.p.) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze

zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał, że materiał dowodowy wskazuje na nieuzasadnioną potrzebę zmiany rodzaju umowy B. M. i powołał się na treść art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. wskazując, że zawarta między stronami umowa o pracę z dnia 15 maja 2020 r. jest pozorna.

Z art. 83 § 1 k.c. wynika, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Przy czym należy odróżnić nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W analizowanej sprawie, uwzględniając poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego. W oparciu o cytowane na wstępie przepisy, dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma bowiem nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna, ani również faktyczny cel zgłoszenia danej osoby do ubezpieczeń społecznych (jako nienaruszające art. 58 § 1 lub 2 k.c. albo 83 § 1 k.c.), lecz tylko to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 u.s.u.s.). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi wymagane jest zatem ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu odpłatnej pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wobec dokonanych w sprawie ustaleń nie można stwierdzić, że zgłoszenie B. M. do ubezpieczeń społecznych nosiło znamiona świadomego i zamierzonego działania, którego celem był uzyskanie w sposób nieuprawniony świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W uzasadnieniu skarżonej decyzji nie ma argumentów, które można byłoby uznać za wystarczające do sformułowania takiego twierdzenia, tym bardziej, że umowa o pracę faktycznie była realizowana, co potwierdził zgromadzony materiał dowodowy. To oznacza, że o

pozorności oświadczeń stron stosunku pracy nie może być mowy, tym bardziej, że zaistniały te elementy, na które wskazuje art. 22 § 1 k.p., a mianowicie praca była wykonywana odpłatnie, a także w miejscu i w czasie wskazanym przez pracodawcę oraz pod jego kierownictwem.

Dowodem potwierdzającym fakt wykonywania pracy przez ubezpieczoną są dokumenty, zeznania świadków oraz stron, które wskazują, że ubezpieczona wykonywała zadania, jakie zostały przypisane do powierzonego jej stanowiska pracy. Do zakresu obowiązków odwołującej należało przede wszystkim wykonywanie prac związanych z archiwizacją dokumentów i pracami biurowymi. Odwołująca przygotowywała pisma, pod którymi podpisywał się prezes, zatem nie istnieją materiały dowody na potwierdzenie faktu świadczenia przez odwołującą pracy na rzecz płatnika pracy. Jej przełożonym był sekretarz E. K., zaś nadzór nad pracą sprawowała bezpośrednio i osobiście kierowniczka A. M. (1), która na bieżąco wydawała odwołującej polecenia. Dla K. B., który pełni funkcję prezesa (...) Związku (...), nie miało znaczenia, że odwołująca jest córką A. M. (1), albowiem zależało mu na tym, żeby biuro funkcjonowało prawidłowo, zaś odwołująca solidnie wypełniała swoje obowiązki. W ocenie Sądu Okręgowego, poza samym faktem świadczenia pracy przez odwołującą, wbrew twierdzeniom organu rentowego, została wykazana także racjonalność i ekonomiczna potrzeba zatrudnienia B. M.. Wskazać należy, że okoliczność zatrudnienia odwołującej w ramach umowy o pracę związane jest z tym, że (...) Związku (...) dostał zalecenie od Komisji Rewizyjnej do przyjęcia na etat osoby za wynagrodzeniem w wysokości najniższej krajowej. Środki finansowe Związku były ograniczone, albowiem stowarzyszenie utrzymywało się ze składek członkowskich, które płacą (...) w całym kraju. Stowarzyszenie otrzymuje 12 złotych od każdego członka i z tego musi utrzymać całe biuro. Zatem, wobec braku środków finansowych, aby zatrudnić osobą z wyższym stażem, na posiedzeniu Związku padła propozycja, żeby zawrzeć umowę z odwołującą. Związek uznał, że B. M., jako studentka historii, jest osobą kompetentną do współpracy przy archiwizacji dokumentów, nadto do wykonywania obowiązków przez odwołującą w ramach umowy zlecenia nie było żadnych zastrzeżeń. Odwołująca wykonywała w sposób prawidłowy swoje obowiązki i nabyła w okresie pracy w ramach umowy zlecenia odpowiednie doświadczenie na tym stanowisku. Tym samym płatnik składek znał odwołującą oraz posiadane przez nią kompetencje i mógł zlecić jej potrzebne do wykonania czynności. Związek zaproponował odwołującej nawiązanie stosunku pracy w ramach umowy o pracę. Nadto zauważyć nadto należy, że odwołująca była osobą zaufaną, jako córka kierownika biura A. M. (1) i mogła podjąć pracę natychmiast. Sąd miał na względzie, że w aktach sprawy znalazły się dokumenty świadczące o wypłacie wynagrodzenia na konto odwołującej.

Sąd oceniając, że umowa nie była pozorna, wziął pod uwagę, że za taką nie można uznać umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. takiej, w ramach której pracownik faktycznie świadczy na rzecz pracodawcy pracę podporządkowaną. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2001 r. (sygn. akt UK 244/00) wskazując, że o fikcyjności umowy o pracę świadczy zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania tej umowy. Dodatkowo, jak wynika z poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w innym wyroku z dnia 13 czerwca 2006 r. (sygn. akt II UK 202/05), nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią, lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany.

Zaakcentować przy tym należy, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie uzależniają także skuteczności nawiązania stosunku pracowniczego od czasookresu trwania konkretnej umowy, od długości wcześniej przysługującej ochrony ubezpieczeniowej, czy też od stanu zdrowia pracownika. Z tego wynika, że nagłe przerwanie relacji z pracodawcą bądź nieprzystąpienie do realizacji umowy o pracę w ustalonym czasie z powodu pogorszenia stanu zdrowia pracownika, nie może wpływać negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego i skutki z niego wynikające. Dla powstania wskazanych skutków konieczne jest bowiem skuteczne nawiązanie umowy o pracę. Skutku takiego nie rodzi zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakieś czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 maja 2014r., III AUa 826/13). W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że B. M. była podporządkowana swojemu pracodawcy. Wykonywała pracę w miejscu przez niego wskazanym, a więc w siedzibie Związku, przy ul. (...) w W.. Odwołująca pracę wykonywała od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00-15.00.

Z tego też względu w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy uznać należy, że ziszczyły się przesłanki przewidziane w treści art. 22 § 1 k.p. Mimo okoliczności, że odwołująca w dniu podpisania umowy o pracę była w ciąży, należy wskazać, że nawet w przypadku, kiedy kobieta będąca w ciąży poszukuje ochrony ubezpieczeniowej, może dojść do nawiązania ważnego stosunku pracy. Na przeszkodzie temu nie stoi nawet zaawansowana ciąża, jeśli stosunek pracy faktycznie jest realizowany. Wynika to z tego, że fakt ciąży nie przekreśla aktywności zawodowej. Również przepisy prawa nie zawierają żadnych ograniczeń w tym względzie i nie wskazują, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy, ani przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenia społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy więc o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak i inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak chociażby chęć uzyskania środków utrzymania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2013r., I UK 472/12; z dnia 11 września 2013r., II UK 36/13; także: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 marca 2017r., III AUa 1003/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lutego 2017r., III AUa 1270/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lipca 2018r., III AUa 297/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 maja 2018r., III AUa 858/17). Nawet zawarcie umowy o pracę wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie powoduje samo w sobie nieważności takiej czynności prawnej, jako mającej na celu obejście ustawy, czy też jej pozorności, o ile na jej podstawie praca w reżimie określonym w przepisie art. 22 § 1 k.p. faktycznie jest wykonywana. Innymi słowy, motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu rzeczywistego świadczenia pracy zgodnie z warunkami określonymi w w/w przepisie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2018r., III AUa 141/18).

Powyższe przeczy zatem ustaleniom organu rentowego, że umowa o pracę z dnia 15 maja 2020 r. została zawarta wyłącznie w celu obejścia ustawy i uzyskania korzyści z ubezpieczenia społecznego.

W związku z powyższym, nawet gdyby B. M. celowo zawarła umowę o pracę, aby uzyskać świadczenia w związku z chorobą i macierzyństwem, to nie czyni to tej umowy pozorną, gdyż była realizowana. Wbrew twierdzeniom organu rentowego Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, by doszło do naruszenia w rozważanym przypadku zasad współzycia społecznego. Co prawda po upływie nieco ponad dwóch miesięcy pracy nastąpiła niezdolność odwołującej do pracy, ale i ta okoliczność nie świadczy o nieważności umowy o pracę, gdyż kobieta w ciąży – tak jak i ta, która w takim stanie nie pozostaje – ma prawo podjąć zatrudnienie i to nawet, jeśli wie o ciąży. Ponadto należy zaznaczyć, że ciąża może być też zaawansowana i nie stoi na przeszkodzie nawiązaniu stosunku pracy, jeśli faktycznie jest on realizowany. W takiej sytuacji nie ma podstaw, by z uwagi na stan, w jakim ubezpieczona się znajdowała, czynić zarzuty nawiązania nieważnego, bo pozornego stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. W takiej sytuacji nie ma podstaw, by z uwagi na stan, w jakim ubezpieczona się znajdowała, czynić zarzuty nawiązania nieważnego, bo pozornego stosunku pracy. Jednocześnie płatnik składek nie zdecydował się zatrudnić nikogo na miejsce ubezpieczonej, co miało związek z panującą pandemią (...)19, w wyniku której prowadzenie stowarzyszenia zostało znacznie ograniczone, co jest działaniem logicznym i zrozumiałym. Obowiązki ubezpieczonej przejęła jej przełożona A. M. (1).

Konkludując, w rozważanej sprawie ustalone przez Sąd okoliczności, które zostały omówione, nie wskazują, by działania stron były naganne oraz by stanowisko organu rentowego prowadzące do wydania zaskarżonej decyzji było zasadne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że strony realizowały podpisaną umowę. W związku z powyższym, nie może być mowy o zawarciu pozornej umowy o pracę. O pozorności danej umowy decydują okoliczności wskazane w art. 83 § 1 k.c., które występować muszą w czasie składania przez strony oświadczeń woli. W judykaturze przyjmuje się, że wady oświadczenia woli dotyczące umowy o pracę, nawet powodujące nieważność, nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie

zamiar obejścia prawa przez fikcyjne (pozorne) zawarcie umowy, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli przy zawarciu umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005r., I UK 32/05). Wskazana sytuacja miała miejsce w rozważanym przypadku, gdzie B. M. faktycznie wykonywała pracę na rzecz Związku (...) (...) i z tego względu zarzut pozorności zawartej umowy o pracę jest bezpodstawny.

Odnosząc się do argumentacji organu rentowego przedstawionej w treści zaskarżonej decyzji i w odpowiedzi na odwołanie dotyczącej spóźnionego zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, Sąd miał na względzie, że niewątpliwie fakt zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z przekroczeniem terminu jest naruszeniem obowiązków płatnika składek. W konsekwencji płatnik ponosi z tego tytułu odpowiedzialność. Natomiast fakt ten w żadnej mierze nie wpływa negatywnie na podleganie z mocy prawa ubezpieczeniom społecznym przez pracownika, który pracę podjął i wykonywał, co w przedmiotowej sprawie zostało ustalone na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt III AUa 1467/15). Wskazać należy, że w stowarzyszeniu Związek (...) (...), za wszystkie czynności z powiadamianiem ZUS, z rozliczeniem z urzędami odpowiadała, w interesującym Sąd okresie, M. A. z Biura (...) i po jej stronie leżał obowiązek prawidłowego i terminowego zawiadamiania wszystkich instytucji. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że zgłoszenie odwołującej przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego z uchybieniem terminu związane było z nierzetelnym prowadzeniem księgowości przez M. A.. Księgowa zatajała przed zleceniodawcą fakt opóźnień dokonanych zgłoszeń również innych pracowników, w tym A. M. (2). Nieprawidłowości zostały ujawnione na skutek wezwania ZUS do korekty deklaracji oraz przy okazji nieprawidłowości w bilansie. Ostatecznie, w związku z nie wywiązywaniem się z umowy przez M. A. (...) uznał za stosowane zerwanie współpracy z księgową.

Odnosząc się do żądania odwołującej o zapłatę świadczenia, wskazać należy, że żądanie w tym zakresie nie zostało sprecyzowane prawidłowo. Wskazać należy, że sąd ubezpieczeń władny był w niniejszej sprawie orzekać jedynie w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym, a czego dopiero konsekwencją w razie pozytywnego rozstrzygnięcia będzie wypłata świadczeń przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Sąd jest bowiem związany granicami decyzji, od której wniesiono odwołanie. Powyższe czyni bezprzedmiotowym orzekanie przez sąd w przedmiocie zasądzenia świadczenia przez organ rentowy na rzecz odwołującej.

Mając na względzie poczynione ustalenia faktyczne i zaprezentowaną argumentację, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że B. M. jako pracownik u płatnika składek Związek (...) (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 czerwca 2020 r., o czym orzekł w punkcie 1. sentencji wyroku.

Zgodnie z odpowiedzialnością stron za wynik procesu zawartą w art. 98 k.p.c., Sąd obciążył kosztami zastępstwa procesowego organ rentowy w punkcie 2. wydanego orzeczenia. Odwołująca została uznana za osobę wygrywającą proces, a co za tym idzie należało na jej rzecz zasądzić kwotę 180,00 złotych w oparciu o § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSO Renata Gąsior